

Zabrocki, Herbu Warkoczyk (feat. Olga Zabrocka)

Porzucony na stracenie
Wart lepszych spraw zapal
Zamienil swiat na posterunek
Radosc na postronek zlapal
I choc tak staral sie, bidulek
Zasmrodzic kazde marznie

Wystarczy spojrzec w twoje oczy
I juz mi nie podskoczy
Mam w herbie twój warkoczyk

Bo
Co na to ty?
To, co na to ja?
Smiech, nie gra grzech
Symultanicznie, slicznie
Co na to ty?
Co na to ja?
Glupie miny na wyścigi robimy
Bo
Co na to ty?
To, co na to ja?
Tak sklada sie, ze nam sie smiac wypada
Co na to ty?
To, co na to ja?
I w silę rośnie swiat radośnie

Sprawy pod dywan gdzieś wepchnięte
Nagle drzą i plują jadem
Odwagę kurz przykrywa, a
Nic już nie świeci przykładem
Choćby napięły się jak Pudzian
I pluły w nas z całej siły

Wystarczy spojrzec w twoje oczy
I juz mi nie podskoczy
Mam w herbie twój warkoczyk

Bo
Co na to ty?
To, co na to ja?
Smiech, nie gra grzech
Symultanicznie, slicznie
Co na to ty?
Co na to ja?
Glupie miny na wyścigi robimy
Bo
Co na to ty?
To, co na to ja?
Tak sklada sie, ze nam sie smiac wypada
Co na to ty?
To, co na to ja?
I w silę rośnie swiat radośnie